

Skierniewiczanie wyskoczył albo wypadł z balkonu

data aktualizacji: 2020.04.23 autor: Sławomir Burzyński



(Fot. Sławomir Burzyński)

Wchodząca do klatki schodowej w bloku kobieta usłyszała huk. Zobaczyła, że pod balkonem leży nieprzytomny mężczyzna.

Tylko szybka pomoc policjantów uratowała życie 37-letniemu mieszkańcowi Skierniewic. Mężczyzna wyskoczył z balkonu na pierwszym piętrze.

W środę (22.04) przed południem kobieta wchodząca do klatki schodowej bloku w kwartale B na osiedlu Widok usłyszała huk. Zobaczyła, że pod jednym z balkonów twarzą do ziemi leży mężczyzna. Zaalarmowała służby domyślając się, że mógł wypaść z balkonu.

Pierwszy dojechał policyjny patrol. Funkcjonariusze odwrócili leżącego na brzuchu mężczyznę. Okazało się, że nie oddycha, policjanci rozpoczęli masaż serca, przywracając mu czynności życiowe. Pogotowie przewiozło go do skierniewickiego szpitala, skąd śmigłowiec LPR zabral 37-latkę do centrum urazowego w Łodzi.

- Po udzieleniu pomocy policjanci ustalili, że mężczyzna, który wyskoczył z balkonu to 37-letni mieszkaniec Skierniewic. Okoliczności tego zdarzenia będą wyjaśniane - informuje Robert Zwoliński z komendy policji.

Źródło: <https://eglos.pl/aktualnosci/item/35388-skierniewiczanie-wyskoczyl-albo-wypadl-z-balkonu>